

ANDRZEJ PRYBA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Wydział Teologiczny

Posługa sakramentalnej pokuty i kierownictwa duchowego w perspektywie świętości chrześcijańskiej

The Ministry of the Sacrament of Penance and Spiritual Leadership in the Perspective
of Christian Sanctity

WSTĘP

Papież Benedykt XVI, podczas obchodów Roku Kapłańskiego, zwrócił się do spowiedników w następujący sposób: „Trzeba powrócić do konfesjonau jako miejsca sprawowania sakramentu pojednania, ale także jako miejsca, w którym należy «przebywać» częściej, aby wierny mógł znaleźć miłosierdzie, radę i umocnienie, mógł poczuć się kochany i rozumiany przez Boga oraz doświadczać obecności miłosierdzia Bożego obok rzeczywistej Obecności w Eucharystii”¹. Tym samym Ojciec św. wskazał na potrzebę odkrycia na nowo sakramentu pojednania, tak przez kapłana, jak i przez penitenta. Ponadto, warto dostrzec, że z sakramentem pojednania łączy się kierownictwo duchowe. To właśnie poprzez sakrament pojednania, jak również i przez wspomniane kierownictwo duchowe, dokonuje się poprawna formacja sumień osób wierzących. To jest, zdaniem papieża Benedykta XVI, współczesnym nieodzownym postulatem pastoralnym, wchodzącym w skład nowej ewangelizacji, która ma na celu doprowadzić poszczególnych ludzi do osobistego spotkania z Osobą Jezusa Chrystusa. Poszczególne natomiast spotkania będą skutkować wzrostem świętości².

¹ Benedykt XVI, *Przemówienie do uczestników kursu dla spowiedników zorganizowanego przez Penitencjarię Apostolską (11 marca 2010 r.)*, za: Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Kapłan – Szafarz Miłosierdzia Bożego*, Tarnów 2011, s. 5. Niezwykle ważne jest w posłudze miłosierdzia sakramentalnego, aby kapłan był dyspozycyjny wobec penitentów. Ta obecność, jak w przywołanej papieskiej wypowiedzi to wybrzmiało, jest znakiem miłości Boga do grzesznego i słabego człowieka.

² Por. Benedykt XVI, *Orędzie do kard. Jamesa Francisca Stafforda, penitencjarza więzowego*,

Myśli wyrażone przez Ojca św. Benedykta XVI były zapewne inspiracją dla Kongregacji ds. Duchowieństwa, by opublikować dokument zatytułowany *Kapłan – szafarz miłosierdzia Bożego*. Treści w nim zawarte są pomocą dla spowiedników i kierowników duchowych oraz stały się bodźcem do podjęcia refleksji na temat sakramentalnej pokuty i kierownictwa duchowego jako ważnych elementów pomocowych w drodze do świętości.

Autor stawia sobie na początku artykułu następujące pytania: Jak należy dziś odczytać posługiwanie prezbitera w sakramencie pokuty i pojednania? Czy to posługiwanie jest inne niż kiedyś? Jaka rolę odgrywa współcześnie kierownik duchowy? Czy jest on jeszcze potrzebny? Próba odpowiedzi na tak postawione pytania będzie przedmiotem refleksji autora niniejszego opracowania.

DUSZPASTERSTWO ŚWIĘTOŚCI

Do świętości powołani są wszyscy, którzy zostali ochrzczeni w Duchu Świętym. W sposób jednak szczególny powołani do niej są kapłani, którzy winni być wzorem dla tych, do których zostali posłani. Tym szczególnym powodem, dla którego tak bardzo są oni powołani do doskonałości chrześcijańskiej, jest fakt przyjęcia święceń, przez co zostali w nowy sposób poświęceni Bogu. Prezbiterzy winni więc dążyć do coraz wyższej świętości, by każdego dnia stawać się coraz doskonalszymi narzędziami w służbie Bożego Ludu³. Aby tak mogło się stać, potrzeba wielkiej zażyłości i utożsamienia się kapłana ze swoim Mistrzem, Jezusem z Nazaretu. Świętość ta bowiem jest możliwa dzięki udziałowi w świętości Jezusa Chrystusa przez Ducha Świętego. Tezę tę potwierdza Jan Paweł II w następujących słowach skierowanych do braci kapłanów: „Wasze specyficzne powołanie do świętości wyraża się w posłuszeństwie Duchowi Świętemu, który sprawia, że stopniowo utożsamiacie się z Chrystusem, z Jego postępowaniem, Jego nauczaniem, Jego osobą, oraz czyni z was współpracowników Bożego planu zbawienia”⁴. Wynika z tego, że wielkie znaczenie odgrywa tutaj osobiste uświęcenie. Jest ono, jak się okazuje, warunkiem skuteczności apostołskiej. Bóg

i do uczestników kursu dla spowiedników zorganizowanego przez Penitencjarie Apostolską (12 marca 2009 r.), za: Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Kapłan – Szafarz Miłosierdzia Bożego*, s. 7.

³ Zob. Sobór Watykański II, Dekret *Presbyterorum ordinis*, 12. Na sprawę świętości kapłańskiej zwracał wielokrotnie uwagę papież Jan Paweł II. Podczas jednego ze spotkań z kapłanami, koncelebrując Mszę św., stwierdził: „Powołanie kapłańskie jest zasadniczo powołaniem do świętości, co wynika z sakramentu kapłaństwa. Każdy z was powinien być święty, aby wspomagać swoich braci w urzeczywistnianiu ich powołania do świętości”. Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy św. koncelebrowanej z kapłanami w Renouveau w dniu 9 października 1984 r.*, w: J.-M. Verlinde, *Duchowość kapłańska w nauczaniu Jana Pawła II*, Warszawa 2004, s. 65.

⁴ Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy św. koncelebrowanej z kapłanami w Renouveau w dniu 9 października 1984 r.*, s. 65.

pragnie, aby ci, których powołuje w akcie wolności do swojej szczególnej służby, podjęli konkretną współpracę z Jego łaską. Ta skuteczność ewangelizacyjna zależna jest od stopnia zaangażowania prezbiterów. Ponadto siła nadprzyrodzonego apostołskiego dzieła zawiera się w świętości polegającej na uświęceniu, którego dokonuje w człowieku Duch Święty. Warto w tym miejscu dodać, że świętość jest dziełem Boga, ponieważ tylko On jest święty. To Bóg w swej wielkoduszności dopuszcza do swojej chwały. Jednak ze strony człowieka konieczne jest zaangażowanie polegające na współdziałaniu z łaską Bożą. Wówczas, mimo doświadczania ludzkiej ograniczoności, możliwe jest skuteczne podjęcie konkretnych Bożych dzieł. Zrozumiałe stają się wtedy słowa, które zapisał św. Paweł Apostoł: „Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali” (2 Kor 12,9).

Zbliżanie się do Chrystusa, uświęcanie się Jego świętością jest drogą do autentycznej ewangelizacji. Nie wystarczą bowiem same prawdy płynące z Ewangelii. Potrzeba żywej relacji z Chrystusem, osobowym Bogiem, potrzeba trwałej wspólnoty z Nim, dzięki czemu ktoś staje się wiarygodnym uczniem a tym samym ewangelizatorem⁵.

Kapłani, doświadczając bliskości swojego Mistrza, są przynagleni przez Ducha Świętego, by podejmować działania ewangelizacyjne, które można określić mianem duszpasterstwa świętości⁶. Duszpasterstwo to, jak zauważa dokument Kongregacji ds. Duchowieństwa, realizuje się przede wszystkim poprzez posługę kapłańską w przepowiadaniu, w sakramencie pojednania i kierownictwie duchowym, które są zawsze przeżywane w relacji do Eucharystii⁷. Poprzez tę szczególną posługę kapłan doświadcza wielu dobrodziejstw, tak dla własnej odnowy duchowej, jak również dla tych, którym posługuje, przybliżając ich tym samym do Świętego Boga. Obcując z tą świętością Boga, kapłan wezwany jest do tego, aby stać się świętym. Winien on więc kierować się w swoim życiu radykalizmem ewangelicznym. Świetnie komentował omawianą kwestię papież Jan Paweł II, który pisał: „Świat dzisiejszy woła o kapłanów świętych! Tylko kapłan święty może stać się w dzisiejszym, coraz bardziej zsekularyzowanym świecie przejrzystym świadkiem Chrystusa i Jego Ewangelii. Tylko w ten sposób kapłan może stawać się dla ludzi przewodnikiem i nauczycielem na drodze do świętości”⁸. Papież pisał te słowa z perspektywy doświadczonego duszpasterza, z głębokim przekonaniem, że „tylko z gleby kapłańskiej świętości może wyrastać sku-

⁵ Zob. J.-M. Verlinde, *Duchowość kapłańska w nauczaniu Jana Pawła II*, s. 89-91.

⁶ Określenie „duszpasterstwo świętości” zostało użyte w dokumencie Kongregacji ds. Duchowieństwa, *Kapłan – Szafarz Miłosierdzia Bożego*, 137.

⁷ Zob. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Kapłan – Szafarz Miłosierdzia Bożego*, 137.

⁸ Jan Paweł II, *Dar i tajemnica. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich*, Kraków 1996, s. 86.

teczne duszpasterstwo – *cura animarum*”⁹. Dobrze w tym miejscu przywołać łączące się z omawianym zagadnieniem pojęcie nowej ewangelizacji, która potrzebuje nowych głosicieli Dobrej Nowiny. Oznacza to, że nowa ewangelizacja potrzebuje kapłanów, którzy w swoim życiu starają się przeżywać kapłaństwo jako szczególną drogę do świętości¹⁰.

Analizowany dokument zwraca szczególną uwagę na sakrament pokuty i pojednania, z którym ściśle wiąże kierownictwo duchowe. Określa te dwie rzeczywistości, jak również to, co tutaj się dokonuje, mianem duchowej, apostołskiej wędrówki. Autentyczne praktykowanie sakramentalnej pokuty oraz kierownictwa duchowego prowadzi do odnowy. To właśnie poprzez kapłańską posługę w omawianej przestrzeni dokonuje się formowanie prawego sumienia, „uwrażliwienie na cześć i szacunek dla integralnego życia ludzkiego, na docenienie rodziny, ukierunkowanie młodych, odrodzenie powołań, dowartościowanie przeżywanego kapłaństwa oraz komunii eklezjalnej i uniwersalnej”¹¹.

Sakramentalna posługa jednania, jak również kierownictwo duchowe znakomicie wpisują się w drogę, która wiedzie do świętości, stanowiąc jednocześnie podstawowe narzędzia uświęcenia. Warto więc przyrzeć się nieco bardziej, w dalszej części tego artykułu, tym dwóm rzeczywistościom, stanowiącym konkretną pomoc na drodze do świętości.

POSŁUGA POKUTY I POJEDNANIA

Sakrament pokuty i pojednania winien być sprawowany we wspólnocie Kościoła. Kościół bowiem jest wyraźnym znakiem pojednania Boga z ludźmi. Sama celebrowanie sakramentu jest „radosną celebracją miłości Boga, który daje siebie, niszcząc nasz grzech, gdy go pokornie uznajemy”¹². Przeżywanie radości z faktu przebaczenia rodzi wdzięczność i życzliwość, które są tak bardzo potrzebne w wędrówce uświęcenia. Osoby doświadczające przebaczenia pragną dzielić się nim z innymi, by i oni mogli osobiście spotkać się z Chrystusem Dobrym Pasterzem. Stąd też niezwykle istotne jest to, aby szafarze sakramentu pokuty sami doświadczali radości przebaczenia. To doświadczenie będzie przynaglać kapłana do pokornej i dyspozycyjnej służby wobec osób pragnących doświadczyć Bożego Miłosierdzia¹³. Taki kapłan będzie świadkiem Dobrego Pasterza. Będzie on

⁹ Tamże, s. 87.

¹⁰ Zob. Jan Paweł II, *Pastores dabo vobis*, 82.

¹¹ Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Kapłan – Szafarz Miłosierdzia Bożego*, 2.

¹² Tamże, 8.

¹³ Zob. Tamże, 9. Jan Paweł II, *Pastores dabo vobis*, 26. Papież Jan Paweł II zwrócił uwagę, że poziom życia duchowego i apostołskiego kapłana, osób świeckich i zakonnych jest ściśle związane z wytrwałym, sumiennym, osobistym przeżywaniem sakramentu pokuty. „Gdyby jakiś ksiądz

poszukiwał zagubionej owcy, pełniąc posługę miłosierdzia. Sługa miłosierdzia, jak zauważył o. Joseph-Marie Verlinde, spełnia podwójne dzieło współczucia, tak wobec Chrystusa, jak i wobec braci. W pierwszym przypadku Chrystus pragnie, aby duszpasterze przyprowadzili do Niego dusze, tak by mógł przelać na nie swoje miłosierdzie. W drugim natomiast ludzie cierpią z powodu oddalenia od Boga na skutek grzechu. Kapłan, zachęcając wiernych do sakramentu pojednania, czyni to po to, aby dać radość Bogu z ich powrotu, jak również, aby otworzyć przed zagubionym człowiekiem drogę prawdziwego szczęścia¹⁴. Kapłan podejmuje to szczególne wyzwanie, przynaglany słowem Bożym, zapisanym przez św. Pawła, który przypomina, że Pan Bóg „pojednał nas ze sobą przez Chrystusa i zlecił nam posługę jednania” (2 Kor 5,18). Jest więc oczywiste, że prezbiter winien tę posługę jednania ciągle na nowo i ochoczo podejmować, co w konsekwencji, uczestników tego szczególnego i autentycznego sakramentalnego doświadczenia, będzie prowadzić do coraz głębszej przemiany¹⁵. Kolejne przynaglenia do gorliwego sprawowania przez prezbiterów sakramentu pokuty i pojednania dają święci kapłani. Pośród nich należy wymienić proboszcza z Ars, św. Jana Marię Vianneya, św. Jana Nepomucena, św. Józefa Cafasso, św. Leopolda z Castelnuovo czy też św. Pio z Pietrelciny. Wymienione postacie były niezwykle zaangażowane w posługę jednania z Bogiem i innymi ludźmi wielu penitentów. Pośród nich na szczególną uwagę zasługuje św. Jan Maria Vianney, którego przykład jest ciągle aktualny. Dla tego gorliwego kapłana sakramentalna posługa jednania była wprost, jak to określa dokument Kongregacji ds. Duchowieństwa, „miejszem męczeństwa”¹⁶. Święty proboszcz z Ars posługiwał w konfesjonale z niezwykłą pasją i zaangażowaniem, pragnąc nawrócenia penitentów. Ta praca przyniosła obfite owoce. Doprowadziła bowiem do osobistego spotkania człowieka z Bogiem w procesie nawrócenia. Tego spotkania bardzo potrzebują ludzie wszystkich czasów. Człowiek bowiem doświadcza w swoim życiu różnych upadków. Jest słaby i grzeszny. Potrzebuje tym samym przebaczenia, które jest darem Boga. Dlatego też sakrament pokuty i pojednania jest bardzo człowiekowi potrzebny. Tym samym potrzebne jest gorliwe zaangażowanie kapłanów w tę posługę, tak by stali się oni narzędziem miłości miłosiernej Boga.

Dokument *Kapłan – szafarz Bożego miłosierdzia* pośród refleksji na temat sakramentu pokuty daje pewne praktyczne sugestie. Doświadczenie Bożego przebaczenia w sakramencie pokuty prowadzi do pojednania z Bogiem, ze wspólnotą Kościoła i ze sobą. Stąd też sakrament ten powinien być sprawowany we

nie spowiadał się lub spowiadał się źle, bardzo szybko odbiłoby się to na samym jego kapłaństwie i sprawowaniu kapłaństwa, co dostrzegłaby również wspólnota, której jest pasterzem”. Jan Paweł II, *Reconciliatio et penitentia*, 29.

¹⁴ Zob. J.-M. Verlinde, *Duchowość kapłańska w nauczaniu Jana Pawła II*, s. 154.

¹⁵ Zob. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Kapłan – Szafarz Miłosierdzia Bożego*, 11.

¹⁶ Tamże, 19.

wspólnocie Kościoła w określonym miejscu, a konkretnie w konfesjonale, tak by penitenci mogli korzystać z tego szczególnego daru bez skrepowania¹⁷. Dobrze by też było, aby indywidualna¹⁸ forma celebracji sakramentu pokuty była poprzedzona wspólnotowym przygotowaniem. Okazję taką stwarza liturgiczny okres Wielkiego Postu czy też adwentu. Wydaje się ze wszech miar pożądane, aby właśnie w tych okresach organizowano nabożeństwa pokutne, podczas których uczestnicy tychże celebracji będą mogli lepiej się przygotować do sakramentu pokuty. Nabożeństwo pokutne stwarza dodatkową okazję do głębszego namysłu nad własnym życiem oraz jego celem. To właśnie podczas tej celebracji nadarza się okazja, aby wezwać uczestników liturgicznego spotkania do świętości. Co więcej, pojawia się tu słuszna sugestia, aby tę dążność do świętości połączyć z kierownictwem duchowym, które będzie konkretnym narzędziem pomocowym na tej drodze¹⁹.

Kolejną kwestią, która pojawia się w analizowanym dokumencie i na którą warto zwrócić uwagę, jest uwrażliwianie szafarzy sakramentu pokuty na sprawę ich dyspozycyjności wobec penitentów. Kapłani mają być w tej posłudze widocznymi i obecni. Nadto, w dokumencie tym znajdujemy dodatkową zachętę, która została już wcześniej wyartykułowana przez papieża Jana Pawła II w Liście apostołskim *Misericordia Dei*, aby spowiednicy byli również „gotowi do wyjścia naprzeciw potrzebom wiernych także podczas celebracji Mszy świętych”²⁰. Podobnie rzecz się ma ze sprawowaniem Mszy św. koncelebrowanej. Dokument zachęca kapłanów, aby niektórzy z nich powstrzymywali się od koncelebrowania, tak aby byli dyspozycyjni wobec osób, które pragną przystąpić do sakramentu pokuty i pojednania²¹. Taka postawa prezbitera, nacechowana gorliwością i dyspozycyjnością, wymagana jest szczególnie w obecnej sytuacji, kiedy pojawia się szereg trudności w sprawowaniu sakramentu pokuty. Spowodowane są one pewną nieufnością do samego sakramentu, wiele osób bowiem nie dostrzega praktycznej potrzeby spowiedzi, inne natomiast utraciły poczucie grzechu.

¹⁷ Dokument odwołuje się konkretnie do *Kodeksu Prawa Kanonicznego*. Zob. KPK, Kan. 964 § 2.

¹⁸ Warto w tym miejscu przywołać zapis z *Katechizmu Kościoła katolickiego* na temat spowiedzi indywidualnej. Można bowiem spotkać się z opiniami, które sugerują ogólną spowiedź z ogólnym rozgrzeszeniem jako wystarczającą. Tymczasem KKK w numerze 1484 stwierdza: „indywidualna i całkowita spowiedź oraz rozgrzeszenie stanowią jedyny zwyczajny sposób, przez który wierni dostępują pojednania z Bogiem i Kościołem, chyba że zwalnia ich od tego niemożliwość fizyczna lub moralna. [...] Dlatego spowiedź osobista jest najbardziej wymowną formą pojednania z Bogiem i z Kościołem”. Nadto dla całości wywodu należy dodać, że w przypadkach poważnej konieczności istnieje możliwość spowiedzi ogólnej z ogólnym rozgrzeszeniem, ale jak dodaje to KKK w numerze 1483: „wierni dla ważności rozgrzeszenia, muszą postanowić wypowiedzieć się indywidualnie ze swoich ciężkich grzechów, gdy tylko będą mieli do tego okazję”.

¹⁹ Por. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Kapłan – Szafarz Miłosierdzia Bożego*, 42.

²⁰ Tamże, 56.

²¹ Zob. Tamże.

W tym miejscu rodzi się pytanie dotyczące genezy tychże zjawisk. Papież Jan Paweł II podjął to zagadnienie w adhortacji apostołskiej *Reconciliatio et penitentia*, upatrując przyczyny kryzysu sakramentu pokuty tak w obrębie zsekularyzowanej społeczności, jak i w samej teologii²². Praktyka sakramentu pokuty bowiem winna być pogłębiona teologicznie. Tam, gdzie brakowało tego pogłębienia, dochodziło z czasem do zaniku sakramentu pokuty. Ponadto należy dodać, że w społeczeństwie zurbanizowanym i zindustrializowanym pojawiły się nowe wzorce etycznego postępowania, co skutkowało pojawieniem się specyficznie rozumianej moralności. Oprócz tego na uwagę zasługuje fakt, że w ostatnich latach nastąpił gwałtowny rozwój techniki i związany z nim kult działania i produkcji. Konsekwencją tego stanu rzeczy było wypaczenie życia poszczególnych jednostek oraz całych społeczeństw spowodowane przesytem konsumpcji i przyjemności. Taki stan rzeczy prowadzi do zaniku ducha pokuty²³. To z kolei ma bezpośredni wpływ na zaangażowanie człowieka w proces nawrócenia, który przecież jest elementem składowym sakramentu pokuty.

Poszukując dalszych przyczyn takiego stanu rzeczy, nie można pominąć desakralizacji ludzkiej świadomości, w której dokonywał się proces tłumaczenia świata z pominięciem Boga²⁴, co w konsekwencji prowadzi do zaniku idei istnienia ojcostwa Bożego i Jego panowania nad życiem ludzkim²⁵, jak również samej wiary. A przecież bez wiary, która jest podstawą nawrócenia, dochodzi się do całkowitego zanegowania sakramentu pokuty.

Inną przyczyną kryzysu sakramentu pokuty jest jednostronne wykorzystywanie wyników wiedzy humanistycznej. Przykładem mogą tu być niektóre twierdzenia psychologii, które nie uznają możliwości jakichkolwiek ludzkich uchybień, stąd też poczucie winy ma znaczenie pejoratywne²⁶. Konsekwencją tego typu podejścia jest negacja sakramentu pokuty. Jeśli odpowiedzialność za wydarzenia w życiu konkretnego człowieka przerzuca się na innych, czyli tym samym kwestionuje się odpowiedzialność osobistą, to trudno podjąć proces nawrócenia. Podobnie rzecz się ma z różnego rodzaju determinizmami, które rzekomo ograniczają ludzką wolność. Odmówienie bowiem człowiekowi wolności w konsekwencji prowadzi do zanegowania jego odpowiedzialności. Czy wobec tego człowiek może odpowiadać za zło (grzech)? Takie postawienie sprawy prowadzi do usprawiedliwienia działań niegodnych człowieka oraz do niszczenia sumienia. W tej sytuacji wszelki wysiłek zmierzający do pojednania i nawrócenia wydaje się bezsensowny²⁷.

²² Zob. ReP, 18.

²³ Zob. T. Balewski, *Sakrament pokuty i katecheza*, Warszawa 2000, s. 43.

²⁴ Por. S. Mika, *Spoleczne podstawy zachowania. Biologiczne przesłanki pojawienia się różnych form życia społecznego*, w: T. Tomaszewski (red.), *Psychologia*, Warszawa 1984, s. 130-131.

²⁵ Zob. ReP, 18.

²⁶ Zob. Tamże.

²⁷ Zob. T. Balewski, *Sakrament pokuty i katecheza*, s. 51-52.

Znajomość przyczyn kryzysu sakramentu pokuty jest niezwykle istotna dla samego duszpasterza. Pozwala mu ona we właściwy sposób oceniać rzeczywistość, poznać i rozeznaczyć choroby duchowe. Jednocześnie potrzebne jest również solidne przygotowanie moralne, teologiczne i pedagogiczne, które pomoże kapłanowi, w jak najlepszy sposób, posługiwać osobom pragnącym przystąpić do spowiedzi. Oczywiście samo przygotowanie nie wystarczy. W sakramentalnej posłudze bowiem konieczna jest wierność nauczaniu Kościoła na temat moralności i świętości. W osiągnięciu tak postawionego celu wydaje się niezbędna stała formacja duchowa uwzględniająca również aspekt posługi sakramentu pokuty. Oprócz mądrości ludzkiej oraz wiedzy teologicznej konieczna jest głęboka duchowość prezbitera ożywiona modlitewnym kontaktem z Mistrzem.

POSŁUGA KIEROWNICTWA DUCHOWEGO

Kierownictwo duchowe jest znane w historii Kościoła od jego początku. Było i jest ono stosowane zwłaszcza w ramach okresu formacji czy też w innych momentach chrześcijańskiego życia. Jan Paweł II zwracał na tę kwestię uwagę w swojej adhortacji apostołskiej *Pastores dabo vobis*: „Trzeba koniecznie odkryć na nowo wielką tradycję osobistego kierownictwa duchowego, które zawsze przynosiło liczne i cenne owoce w życiu Kościoła”²⁸. Kongregacja ds. Duchowieństwa zwraca uwagę na bliskość Jezusa z Nazaretu ze swoimi uczniami. Kierownictwo duchowe to, innymi słowy, towarzyszenie duchowe czy też tego rodzaju rada, które pomaga w uświęceniu tych, którzy w nim uczestniczą. Jednak, aby być dobrym kierownikiem, potrzeba wcześniejszego dobrego przygotowania²⁹. Na tę sprawę zwraca uwagę Sobór Watykański II: „Formacja duchowa powinna ściśle wiązać się z kształceniem intelektualnym i duszpasterskim i przy szczególnej pomocy kierownika duchowego tak być prowadzona, aby alumni uczyli się żyć w synowskiej i nieustannej łączności z Ojcem przez Syna Jego, Jezusa Chrystusa, w Duchu Świętym”³⁰. Ten sposób egzystencji prowadzi do życia w prawdzie, którego przecież domaga się logika Ducha Świętego. Nadto ważną sprawą jest kontynuowanie tego stylu życia po otrzymaniu przez osoby duchowne święceń, sami szafarze bowiem potrzebują również kierownictwa duchowego.

Kierownictwo duchowe może być prowadzone indywidualnie bądź połączone ze spowiedzią. W tych działaniach chodzi o to, aby człowieka korzystającego

²⁸ Jan Paweł II, *Pastores dabo vobis*, 40.

²⁹ Zob. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Kapłan – Szafarz Miłosierdzia Bożego*, 64. Dokument w tym samym numerze przypomina, że kierownictwo znane jest od początku chrześcijaństwa. Początkowo było ono określane mianem rady duchowej, później prowadzeniem czy też towarzyszeniem duchowym.

³⁰ Sobór Watykański II, Dekret *Optatam totius*, 3.

tak z sakramentu pokuty, jak i z kierownictwa duchowego, doprowadzić do osobistego spotkania z Jezusem Chrystusem. Ma to pomóc penitentowi w dążeniu do świętości, który jest procesem upodobniania się do Chrystusa. Kierownik duchowy jest tą osobą, która pomaga penitentowi w odkrywaniu Bożego zamysłu w konkretnym życiu penitenta. Wiedza, którą się dzieli kapłan podczas tego szczególnego spotkania, nie jest wiedzą tylko ludzką. Kierownik duchowy bowiem jest narzędziem w ręku samego Boga³¹. Jest on współpracownikiem Ducha Świętego, któremu ma być wierny. Tym samym ma pomagać poszczególnym osobom, którym towarzyszy duchowo w rozeznawaniu ich darów, jak również w odkrywaniu ich powołania. Towarzystwo duchowe ma także pomagać w rozeznawaniu duchów i przyoblekaniu się „w człowieka nowego, stworzonego na obraz Boga, w sprawiedliwości i prawdziwej” świętości (Ef 4,24). Towarzystwo duchowe jest więc pomocą na drodze doskonałości chrześcijańskiej³².

Dokument Kongregacji ds. Duchowieństwa przypomina za Janem Pawłem II bardzo znamienne słowa: „Dlatego też wyrazem troski o powołania kapłańskie winna być również zdecydowana i przekonująca propozycja kierownictwa duchowego”³³. Towarzystwo duchowe to jedno z narzędzi wychowawczych, które winno się wykorzystywać w pracy z ludźmi młodymi. Zaangażowanie w to szczególne prowadzenie pomaga wzrastać na drodze świętości, poprzez rozeznawanie znaków Bożej woli. Tym samym pomaga w odkrywaniu indywidualnego powołania. Ponadto ci, którzy biorą udział w tej szczególnej formacji w ramach kierownictwa duchowego, formują sumienie, kształtują myśli, oświecają pamięć, umacniają wolę, ukierunkowują uczuciowość, są zachęceni do zdecydowanego poświęcenia się uświęcaniu³⁴.

Warto zauważyć, że kierownictwo duchowe to proces. Składa się on z poszczególnych etapów, których rozwój przypomina koncentryczne kręgi:

³¹ Por. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Kapłan – Szafarz Miłosierdzia Bożego*, 48. Dokument zwraca uwagę na postawę kapłanów. Ma być ona życzliwa i aktywna. To właśnie poprzez kierownictwo duchowe, w które będą się angażować duchowni, osoba w nim uczestnicząca ma okazję rozpoznać oraz podtrzymać powołanie do kapłaństwa czy też życia konsekrowanego. Ta posługa jest niezwykle istotna. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że Kongregacja ds. Duchowieństwa w innym dokumencie już w roku 1994 stwierdziła: „Życzliwa i czynna postawa prezbiterów w praktykowaniu kierownictwa duchowego jest także ważną okazją do rozpoznania i podtrzymywania powołania do kapłaństwa i do różnych form życia konsekrowanego”. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, 54.

³² Zob. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Kapłan – Szafarz Miłosierdzia Bożego*, 77.

³³ Jan Paweł II, Adhortacja apostołska, *Pastores dabo Vobis*, 40. Z tezą wyrażoną przez Jana Pawła II można się spotkać również w *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*: „Życzliwa i czynna postawa prezbiterów w praktykowaniu kierownictwa duchowego jest także ważną okazją do rozpoznania i podtrzymywania powołania do kapłaństwa i do różnych form życia konsekrowanego”. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, 54.

³⁴ Zob. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Kapłan – Szafarz Miłosierdzia Bożego*, 81.

prowadzenie do poznania siebie, zaufanie Bogu Miłości, zdecydowanie o całkowitym darze z siebie, zharmonizowanie oczyszczenia, oświecenia i zjednoczenia [...]. Wszystko to rozwija się na różnych polach (więź z Bogiem, praca, relacje społeczne, jedność życia), na których szuka się woli Bożej, za pomocą rady i towarzyszenia: wędrówka modlitwy-kontemplacji, rozeznanie i wierność powołaniu, poświęcenie w wędrówce uświęcenia, harmonijne przeżywanie kościelnej „komunii” braterskiej, gotowość do apostołatu³⁵.

Ważnym dopowiedzeniem w tym miejscu powinno być stwierdzenie, że prawdziwym kierownikiem duchowym jest Duch Święty. Uczestniczący w tym procesie człowiek winien podejmować współpracę, polegającą na udzielaniu odpowiedzi na rozeznane znaki i podejmowaniu konkretnych inicjatyw. Duch Święty działa w wolności, bowiem „wieje tam, gdzie chce” (J 3,8) i działa również ponad logiką ludzką. Święci potwierdzają niniejszą tezę.

Jak widać z tego, co zostało dotychczas zaprezentowane, inicjatywa Ducha Świętego w życiu człowieka dążącego do świętości jest ewidentna. Podobnie rzecz się ma, co jest oczywiste, w przypadku korzystania z narzędzi pomocowych na tejże drodze do świętości, jakimi są sakrament pokuty i pojednania oraz związane z nim kierownictwo duchowe.

Jak rozeznawać? Aby dobrze rozeznawać, potrzebny jest pokój serca będący darem Ducha Świętego. Ten wspaniały dar pojawia się wówczas, gdy kierownik duchowy jest w stanie łaski uświęcającej i ma czyste intencje służenia Bogu i braciom. To Duch Święty prowadzi posługującego w kierownictwie duchowym „do modlitwy, pokory, ofiary, zwyczajnego życia, służby, nadziei i postępowania według wzoru życia Jezusa, zawsze kierowanego przez Ducha Świętego: na «pustynię» (Łk 4,1), do «ubogich» (Łk 4,8), do «radości» paschalnej w Duchu (Łk 10,21)”³⁶.

Kierownik duchowy, będąc w takim stanie ducha, jest wewnętrznie wolny. Nie ulega on wówczas osobistym preferencjom, aktualnym modom czy też chęci dominowania nad innymi. Aby jednak w takiej kondycji duchowej mógł pozostać, konieczna jest permanentna modlitwa, czyli autentyczna relacja z osobowym Bogiem polegająca na wsłuchiwaniu się w wewnętrzny głos. Ponadto niezbędna jest również pokora, rezygnacja z własnych preferencji, poznawanie kryteriów Kościoła, studium życia i nauki świętych, gotowość do dokonywania zmian i wolność serca. Taka postawa kształtuje zdrowe sumienie³⁷.

Kierownik duchowy winien mieć pewne niezbędne przymioty, charakterystyczne dla tej posługi. Jednym z nich jest zdolność przyjęcia i słuchania. Ozna-

³⁵ Tamże, 82.

³⁶ Tamże, 98.

³⁷ Zob. tamże, 99.

cza to, że będzie on otwarty i dyspozycyjny wobec drugiego człowieka podczas pełnienia pokornej służby udzielania rady. Ponadto charakterystyczna dla tej posługi winna być postawa służby drugim w duchu ojcostwa, co będzie skutkowało postawą daleką od paternalizmu, autorytaryzmu i zależności uczuciowej.

Kolejnymi przymiotami, jakim winien odznaczać się kierownik, są roztropność, odpowiedzialność i dyskrecja. Wskazana jest również doza zdrowego poczucia humoru.

Warto zwrócić uwagę na to, że kierownik posługujący danemu człowiekowi jest jeden. Jednak jego zmiana powinna być zawsze możliwa i dobrowolna. Winno się jej dokonywać ze względu na większy wzrost duchowy³⁸.

Posługujący w rozeznawaniu duchowym winien dobrze poznać osobę, której towarzyszy, by móc razem z nią poszukiwać znaków Bożej woli w drodze do świętości. Winien on być wobec niej niezwykle delikatny i odnosić się do niej z szacunkiem. Jego zadanie polega również na tym, aby pomóc osobie poddającej się kierownictwu „w wyborze, jak i w decydowaniu dobrowolnie i odpowiedzialnie o tym, co ma dojrzałe i po chrześcijańsku czynić wobec Boga”³⁹. Natomiast osoba korzystająca z kierownictwa duchowego powinna odznaczać się autentycznością, otwartością, jak również spójnością. Oczywiście jest również to, że osoba ta będzie korzystała ze środków uświęcenia, jakimi są: modlitwa, ofiara, liturgia, sakramenty czy regularny rachunek sumienia, mając tym samym, podobnie jak kierownik duchowy, kontakt z żywym Bogiem. „Osoba kierowana powinna podjąć dobrowolnie i odpowiedzialnie radę duchową, a gdyby zbłądziła, nie powinna zrzucić odpowiedzialności na kierownika duchowego”⁴⁰.

ZAKOŃCZENIE

Posługa kapłana w sakramencie pokuty i pojednania oraz kierownictwa duchowego to niewątpliwie uczestnictwo w duszpasterstwie świętości, które zakłada doprowadzenie ludzi do szczególnego stanu zjednoczenia z Bogiem. Święty bowiem jest tylko Bóg. Stąd kapłan winien uczestniczyć w życiu Bożym, by samemu stawać się świętym i jednocześnie pomagać innym na tej drodze. Narzędziami pomocnymi są sakrament pokuty oraz kierownictwo duchowe. Mogą one być ze sobą łączone. Kapłan autentycznie zaangażowany w swoją misję będzie posługiwał się wspomnianymi narzędziami, tym samym zbliżając się samemu, jak również pomagając innym dojść do Świętego Boga. To posługiwanie jest z jednej strony podobne do działań wielu świętych w minionych stuleciach.

³⁸ Zob. tamże, 102.

³⁹ Tamże, 109.

⁴⁰ Tamże.

Z drugiej natomiast jest ono czymś nowym, bo inspirowanym przez Ducha Świętego w ramach nowej ewangelizacji, która jest bardzo potrzebna współcześnie.

Obecnie konieczny jest powrót do źródeł, co oznacza rozpoczęcie procesu nawrócenia. Nieodzownym narzędziem uświęcenia jest sakrament pokuty i pojednania. Wielką pomocą na drodze wiodącej do świętości jest również drugie narzędzie, czyli kierownictwo duchowe. Kapłan powinien sam aktywnie korzystać z dobrodziejstwa wspomnianych narzędzi uświęcenia. Kierownictwo duchowe przeżywa obecnie pewien renesans. Jest ono znakomitą pomocą na drodze rozeznania duchowego, szkołą formacji sumienia oraz podejmowania właściwych decyzji życiowych, to jest zgodnych z Bożym zamysłem wobec konkretnego człowieka.

SUMMARY

In March 2011, the Congregation for the Clergy issued a document entitled „The Priest, Minister of Divine Mercy”, which is a help for confessors and spiritual directors. Analysis of this document indicates the need to rediscover the sacrament of penance and spiritual leadership, by the priest and by the penitent. It is through the sacrament of penance and through spiritual leadership that consciences of the believers are formed. This reality is also an element of the new evangelization which should lead one to personal encounter with Jesus Christ and thus to growth in sanctity.

Key words

sacrament of penance, spiritual leadership, priest, minister of Divine mercy, sanctity, new evangelization